

ks. Tadeusz Kałużny SCJ
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

ANDRIEJA KURAJEWA KRYTYKA EKUMENIZMU

Celem naszej refleksji będzie prezentacja poglądów diakona Andrieja Kurajewa na temat ekumenizmu. Tak ujęty przedmiot refleksji wymaga dwóch wstępnych zastrzeżeń. Pierwsze dotyczy bogatego materiału źródłowego, na który składają się liczne książki i artykuły badanego autora. Obfitość tego materiału zmusza nas do ograniczenia zakresu badań i oparcia się w naszej refleksji tylko na jednej, ale kluczowej dla nas publikacji książkowej Andrieja Kurajewa, zatytułowanej *Вызов экуменизма* (*Wyzwanie ekumenizmu*)¹. Drugie zastrzeżenie odnosi się do obszernego i złożonego zagadnienia, stanowiącego przedmiot naszego opracowania. Wszystko to sprawia, że prezentacja tematu musi być skrótowa, gdyż nie sposób w ramach jednego artykułu wyczerpująco omówić wszystkich aspektów badanego zagadnienia.

Na omówienie tematu złożą się trzy następujące części: Andriej Kurajew: krótki rys biograficzny; „dobry” i „zły” ekumenizm według Andrieja Kurajewa; Antyekumeniczne poglądy Kurajewa na tle eklezjalnej i narodowej świadomości prawosławia rosyjskiego.

¹ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, Москва 1997; wyd. drugie – 2003; wyd. trzecie – 2008. W naszej refleksji odwołujemy się do wydania drugiego tej publikacji. Przekład rumuński tej samej pozycji: A. KURAEV, *Provocarile ecumenismului*, Bukaresti 2006. W pojedynczych przypadkach mamy na uwadze także niektóre inne teksty badanego autora.

Andriej Kurajew: krótki rys biograficzny

Andriej Kurajew urodził się w 1963 roku w Moskwie, w rodzinie ateistycznej. W latach szkolnych był zaangażowany w wydawanie tygodnika „Ateist”. Następnie podjął studia na Wydziale Filozoficznym Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu im. Michaiła Łomonosowa. Tam po raz pierwszy zetknął się z twórczością wielkich przedstawicieli rosyjskiej myśli religijnej (m.in. o. Sergiusza Bułgakowa i Fiodora Dostojewskiego). Pod wpływem przeczytanej literatury jesienią 1982 roku Andriej przyjął chrzest w cerkwi prawosławnej. W 1984 roku ukończył pierwszy etap studiów uniwersyteckich i rozpoczął studia doktoranckie w Instytucie Filozofii Rosyjskiej Akademii Nauk. W 1985 roku podjął pracę w Moskiewskiej Prawosławnej Akademii Teologicznej jako sekretarz rektora. Rok później wstąpił do Moskiewskiego Seminarium Duchownego. Ukończył je w trybie zaocznym w 1988 roku. Następnie dwa lata studiował w Instytucie Teologicznym w Bukareszcie, gdzie w lipcu 1990 roku jako celibatariusz przyjął święcenia diakonatu².

Po powrocie z Rumunii w latach 1990-1993 Kurajew pracował jako referent patriarchy moskiewskiego Aleksego II. W latach 1993-1996 pełnił funkcję dziekana Wydziału Filozoficzno-Teologicznego nowo otwartego Rosyjskiego Uniwersytetu Prawosławnego św. Jana Teologa. W 1994 roku uzyskał stopień naukowy „kandydat nauk” (odpowiednik stopnia doktora) z zakresu filozofii w Instytucie Filozofii Rosyjskiej Akademii Nauk, a rok później tytuł kandydata nauk z zakresu teologii w Moskiewskiej Prawosławnej Akademii Teologicznej. W 1996 roku nadano mu tytuł naukowy profesora teologii³.

Andriej Kurajew jest profesorem Prawosławnego Uniwersytetu Humanistycznego św. Tichona w Moskwie oraz Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego (Wydział Filozoficzny, Katedra Filozofii Religii). Prowadzi

² Por. *Андрей Куряев, протодиакон*, <http://www.patriarchia.ru/db/text/60219.html> (odczyt z dn. 2.09.2014); T. TERLIKOWSKI, *Bogobójcy czy starsi bracia. Myśliciele rosyjskiego prawosławia wobec judaizmu*, Warszawa 2004, s. 99-100.

³ Por. *Андрей Куряев, протодиакон*, dz. cyt.; A. MATREŃCZYK, *Diakon Kurajew człowiekiem roku*, „Przegląd Prawosławny” (2006) nr 5 (251), http://www.przegladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=1203&id=8 (odczyt z dn. 4.09.2014 r.).

też wykłady w Moskiewskiej Prawosławnej Akademii Teologicznej. Jest członkiem Synodalnej Komisji Teologicznej Patriarchatu Moskiewskiego, Rady Kościelno-Społecznej do spraw Ochrony przed Alkoholizmem oraz Rady do spraw Wolności Sumienia przy Komitecie Dumy Państwowej Federacji Rosyjskiej do spraw Organizacji Społecznych i Religijnych Stowarzyszeń. W Rosji został uznany za człowieka roku 2005 w kategorii „Religia”. W Polsce w roku 2006 otrzymał nagrodę im. św. Brata Alberta za skuteczne prowadzenie misji ewangelizacyjnej na terenie Wspólnoty Niepodległych Państw. W kwietniu 2009 roku patriarcha moskiewski Cyryl I nadał mu godność protodiakona⁴.

Diakon Kurajew jest autorem wielu książek, artykułów oraz audycji radiowych i telewizyjnych. Ma ciągły kontakt z dużą publicznością. Wykorzystuje w tym celu między innymi Internet (popularne w Rosji forum diakona Andrieja Kurajewa)⁵. Jest szanowany za erudycję i talent polemiczny. Jego wykłady uniwersyteckie cieszą się ogromnym zainteresowaniem studentów. Patriarcha Cyryl I powierzył Kurajewowi redakcję szkolnego podręcznika religii *Podstawy kultury prawosławnej*⁶.

Z drugiej strony Andriej Kurajew jest w dzisiejszej Rosji postacią kontrowersyjną. Podczas gdy jedni uważają go za najwybitniejszego współczesnego teologa w prawosławiu rosyjskim, to inni bardzo krytycznie oceniają jego działalność duszpastersko-misyjną, teologiczną i publicystyczną. Nawet krytycznie nastawieni do niego czytelnicy i słuchacze muszą jednak przyznać, że jest dziś najpoczytniejszym i najbardziej wpływowym teologiem w Rosji. W tym świetle szczególnego znaczenia i aktualności nabierają poglądy omawianego autora w sprawie ekumenizmu i ekumenicznego zaangażowania Cerkwi rosyjskiej⁷.

⁴ Por. A. MATREŃCZYK, *Diakon Kurajew...*, dz. cyt.,; *Nagroda br. Alberta dla Andrieja Kurajewa*, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?id=19560&xs=opoka> (odczyt z dn. 4.09.2014 r.).

⁵ Zob. <http://kuraev.ru>.

⁶ Por. „Okna Życia” *wkrótce w Rosji*: <http://ekai.pl/wydarzenia/swiat/x21264/okna-zycia-wkrotce-w-rosji/?print=1> (odczyt z dn. 3.09.2014 r.).

⁷ Por. B. KOROLUK, *Antysemityzm czy antychamityzm, czyli o dialogu prawosławno-żydowskim*, „Frona” 1999 nr 17-18, s. 324-325.

„Dobry” i „zły” ekumenizm według Andrieja Kurajewa

Ekumenizm – jak sugeruje tytuł interesującej nas książki Kurajewa – stanowi dziś poważne wyzwanie dla prawosławia. Aby jednak właściwie odpowiedzieć na „wyzwanie ekumenizmu”, należy przede wszystkim określić i uświadomić sobie, czym tak naprawdę jest ekumenizm.

W swojej książce Andriej Kurajew wyróżnia i opisuje dziesięć „rodzajów” ekumenizmu, spośród których siedem spotyka się z jego aprobatą⁸. W istocie rzeczy nie chodzi tu jednak o odmienne koncepcje ekumenizmu, lecz o różne formy kontaktów ekumenicznych i ogólnoludzkich, jak wzajemne poznanie, wyrozumiałość, spotkania, wymiana doświadczeń oraz współpraca w głoszeniu Ewangelii i w walce z neopogaństwem⁹. W tym sensie – według Kurajewa – ekumenizm jest rzeczą dobrą (pożyteczną)¹⁰.

Andriej Kurajew odrzuca natomiast zdecydowanie – zgodnie z różnieniem przyjętym w rozdziale pierwszym swej książki – trzy pozostałe „rodzaje” ekumenizmu. Przede wszystkim Kurajew uznaje za dyskusyjny ekumenizm oparty na założeniu, że łaska Boża jest dostępna także dla ludzi żyjących poza granicami prawosławia, chociaż jego poglądy nie są spójne w tym względzie. Dalej nie do przyjęcia dla Andrieja Kurajewa jest ekumenizm, który wychodzi z założenia, że wszystkie wyznania chrześcijańskie są równie dobre dla osiągnięcia zbawienia. W końcu odrzuca on zdecydowanie ekumenizm, który głosi tezę, że wszystkie religie są równie dobre dla osiągnięcia zbawienia. Ostatecznie wszystkie opisane w swojej książce rodzaje ekumenizmu diakon Kurajew sprowadza do dwóch: „dobrego” i „złego”, przy czym „dobry” ekumenizm jest usprawiedliwiony nie przez takie czy inne idee, lecz przez pragmatykę¹¹.

⁸ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, Москва 2003, s. 9-30.

⁹ Por. tamże, s. 9-21, 339; РАФАИЛ (КАРЕЛИН), *Вызов новомодернизма*, Москва 1999, s. 2, <http://lib.eparhia-saratov.ru/books/16r/rafail/challenge/contents.html> (odczyt z dn. 2.09.2014 r.).

¹⁰ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 335.

¹¹ Por. tamże, s. 337-338; РАФАИЛ (КАРЕЛИН), *Вызов новомодернизма*, dz. cyt., s. 2-3.

Z drugiej strony Andriej Kurajew jest świadomy, że ekumenizm to nie tylko wewnętrzne nastawienie i praktyczne działanie, lecz ruch historyczny, mający swoje założenia doktrynalne, swój program, organizację i funkcjonujące władze. Kurajew przypomina sobie o tym, gdy deklaruje, że przedstawiciele prawosławia nie powinni występować z ruchu ekumenicznego i tracić miejsc w jego organach zarządzających, lecz odwrotnie, trzeba robić wszystko, żeby zmusić organizacje ekumeniczne do działania z pożytkiem dla prawosławia¹².

W odniesieniu do ekumenizmu „dobrego” Kurajew – podobnie jak wielu współczesnych teologów prawosławnych – zdaje się pozostawać na stanowisku, że wszelki dialog ekumeniczny powinien prowadzić nie tyle do jedności, ile do przyjęcia Prawdy, pierwotnej Tradycji, a w rzeczy samej do powrotu chrześcijan nieprawosławnych do jednego, świętego, powszechnego i apostołskiego Kościoła prawosławnego. Naturalną konsekwencją takiego modelu przywrócenia jedności jest widzenie roli Kościoła prawosławnego w ruchu ekumenicznym w kategoriach dawania świadectwa o Prawdzie wobec chrześcijańskiego świata, objaśnienia nieprawosławnym partnerom dialogu eklezjologicznej samoświadomości Kościoła prawosławnego¹³.

Taki właśnie charakter – zdaniem Kurajewa – przybierało zaangażowanie w ruch ekumeniczny rosyjskich teologów prawosławnych, takich jak Sergiusz Bułgakow, Jerzy Florowski, Alexander Schmemmann czy John Meyendorff. Wykorzystywali oni ekumeniczne mównice (trybuny) do głoszenia prawosławia¹⁴. Polemizując z przeciwnikami jakiegokolwiek ekumenicznego zaangażowania Cerkwi rosyjskiej, Andriej Kurajew wyjaśnia, że wspomniany charakter udziału przedstawicieli prawosławnych w spotkaniach ekumenicznych nie oznacza zdrady prawosławia. Zaangażowani w ruch ekumeniczny przedstawiciele prawo-

¹² Por. А. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 335.

¹³ Por. tamże, s. 13, 335; АРХИЕРЕЙСКИЙ СОБОР РУССКОЙ ПРАВОСЛАВНОЙ ЦЕРКВИ, *Основные принципы отношения Русской Православной Церкви к инославию* (2000), nr 4.2.

¹⁴ Por. А. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 325.

sławia nie podzielają bowiem – zdaniem naszego autora – tych celów, które pragną osiągnąć protestanccy współuczestnicy dialogu¹⁵.

Natomiast wszelkie inne formy ekumenicznego zaangażowania, odbiegające od już tu przedstawionych, są przez diakona Kurajewa postrzegane jako wyraz „złego” ekumenizmu i zdecydowanie odrzucane. Motywy znajdujące się u podstaw niechęci Andrieja Kurajewa do ekumenizmu można ostatecznie sprowadzić do trzech zasadniczych.

(1) Przede wszystkim diakon Kurajew uważa, że ekumenizm wprowadza doktrynalny chaos i nieprzejrzystość w relacjach pomiędzy wyznawcami różnych wspólnot religijnych. Ten właśnie brak przejrzystości, brak wyraźnie zarysowanych różnic pomiędzy prawosławiem a innowierstwem stanowi zagrożenie dla czystości prawosławnej wiary.

(2) Dalej ekumenizm – w przekonaniu Andrieja Kurajewa – prowadzi do synkretyzmu religijnego¹⁶. W omawianej publikacji *Wyzwanie ekumenizmu* sam ekumenizm zostaje praktycznie utożsamiony z synkretyzmem religijnym. Uzasadniając swój pogląd, Kurajew wyjaśnia, że przyjmuje tutaj takie rozumienie ekumenizmu, jakie funkcjonuje w powszechnej świadomości wiernych. W rezultacie pojęcie ekumenizmu wypracowane przez Kościół rzymskokatolicki zdaje się nie mieć dla Andrieja Kurajewa żadnego znaczenia¹⁷.

(3) W końcu ekumenizm zostaje utożsamiony przez naszego autora z uniatyzmem. Wysiłki na rzecz jedności chrześcijan, podejmowane

¹⁵ Por. tamże, s. 329-335. W odniesieniu do „dobrego” ekumenizmu Kurajew zasadniczo akceptuje stanowisko Cerkwii rosyjskiej zawarte w dokumencie Soboru Biskupów Patriarchatu Moskiewskiego z 2000 roku pt. *Podstawowe zasady dotyczące stosunku Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego do nieprawosławnych*. Por. A. Кураев, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 274-296; АРХИЕРЕЙСКИЙ СОБОР РУССКОЙ ПРАВОСЛАВНОЙ ЦЕРКВИ, *Основные принципы отношения Русской Православной Церкви к инославию* (2000), w: *Сборник документов и материалов Юбилейного Архиерейского Собора Русской Православной Церкви* (Москва, 13-16 июня 2000), Нижний Новгород 2000, s. 149-170. Ponadto Andriej Kurajew wyznaje, że gotów jest przyjąć za swoje stanowisko Kongregacji Nauki Wiary, wyrażone w Deklaracji *Dominus Iesus* (2000), odnosząc do Cerkwii prawosławnej to wszystko, co Kongregacja mówi o Kościele katolickim. Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 335.

¹⁶ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 347-350.

¹⁷ Por. tamże, s. 4, 321.

przez Kościół rzymskokatolicki, Kurajew postrzega jako propagandę unii z Rzymem. W związku z tym obawia się, że zaangażowanie ekumeniczne doprowadzi do utraty prawosławnej tożsamości i wchłonięcia prawosławia przez katolicyzm¹⁸.

W ten sposób, oprócz początkowej refleksji na temat ekumenizmu w jego dobrym i złym znaczeniu, w dalszej części swojej publikacji Kurajew rozwija tezę mówiącą, że faktycznie istnieje tylko jeden ekumenizm – ten zły – naznaczony zacieraniem różnic pomiędzy prawosławiem a innymi wyznaniem chrześcijańskimi, synkretyzmem religijnym oraz liberalno-unijną propagandą. W swym zatroskaniu o czystość wiary prawosławnej diakon Kurajew nie waha się określić ekumenizmu jako „herezji”, która dając schronienie różnego rodzaju elementom wyznaniowym czy religijnym, sprawia, że staje się on dzisiaj zagrożeniem dla prawosławia¹⁹.

Antyekumeniczne poglądy Kurajewa na tle eklezjalnej i narodowej świadomości prawosławia rosyjskiego

Głoszone przez diakona Kurajewa tezy mają niewątpliwie duży wpływ na kształtowanie się stosunku chrześcijan prawosławnych do ekumenizmu. Wydaje się jednak, że można mówić także o odwrotnym kierunku oddziaływania, a mianowicie o wpływie niektórych tendencji, obecnych dzisiaj w prawosławiu rosyjskim, na poglądy Andrieja Kurajewa. W tym kontekście można postawić pytanie: czym są uwarunkowane i jak się sytuują antyekumeniczne poglądy Kurajewa na tle eklezjalnej i narodowej świadomości współczesnego prawosławia rosyjskiego?

¹⁸ Por. tamże, s. 93-93, 111-112.

¹⁹ W jednym z wywiadów diakon Kurajew przyznaje, że przeszkody w urzeczywistnieniu dialogu prawosławno-katolickiego leżą nie tylko po stronie katolickiej, ale także prawosławnej. Prawosławie – zdaniem rosyjskiego teologa – nie jest dziś gotowe do podjęcia ekumenicznego dialogu. Aby mogło prowadzić dialog ekumeniczny jako dialog pomiędzy równymi, musi najpierw wzmocnić własną tożsamość. To zaś wymaga czasu. Stąd nasz autor dochodzi do wniosku, że poważny dialog prawosławno-katolicki nie będzie udziałem naszego pokolenia. Por. A. КУРАЕВ, *Почему Патриарх не встречается с папой*, http://www.apn-nn.ru/diskurs_s/68.shtml (odczyt z dn. 11.09.2014 r.).

W związku z tym na uwagę zasługują dwa zasadnicze czynniki: ekskluzywistyczne podejście do eklezjologii i nacjonalistyczne tendencje w prawosławiu rosyjskim.

Poglądy Kurajewa na temat ekumenizmu wypływają przede wszystkim z ogólnej samoświadomości Kościoła prawosławnego. Podczas gdy nauka katolicka, aby ukazać relację między Kościołem Chrystusa i Kościołem katolickim, odwołuje się do wyrażenia „trwa” (Kościół Chrystusa trwa w Kościele katolickim)²⁰, dokumenty Kościoła prawosławnego używają po prostu wyrażenia „jest”: Kościół prawosławny jest jedynym prawdziwym Kościołem²¹. W interpretacji tego wyrażenia oraz eklezjalnego statusu chrześcijan innych wyznań w dzisiejszej teologii prawosławnej spotykamy dwa zasadnicze nurty: „rygorystyczny”, reprezentowany między innymi przez zwolenników zmarłego w 1995 roku metropolity Sankt Petersburga Joanna (Snyczewa), oraz „otwarty” bądź „umiarkowany”, do którego należy zaliczyć między innymi abpa Hilariona (Ałfiejew) i patriarchę Cyryla (Gundiajewa)²².

Przedstawiciele nurtu „rygorystycznego” opowiadają się za absolutnym utożsamieniem Kościoła prawosławnego z jedynym Kościołem Chrystusa. W rezultacie teologowie tego nurtu faktycznie nie uznają eklezjalnego statusu oraz ważności sakramentów innych wyznań chrześcijańskich. Obstawanie przy ekskluzywistycznym podejściu do eklezjologii jest dla nich równoznaczne z wiernością Tradycji, natomiast zaangażowanie na rzecz jedności chrześcijan jest postrzegane w kategoriach „herezji ekumenizmu” i „zdrady prawosławia”. Przedstawiciele nurtu „umiarkowanego” utrzymują z kolei, że nie należy Kościoła prawosław-

²⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 8; TENŻE, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, nr 4.

²¹ Por. А. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 86, 296. Przekonanie to potwierdza dokument Jubileuszowego Soboru Biskupów Patriarchatu Moskiewskiego z 2000 roku, zatytułowany *Podstawowe zasady dotyczące stosunku Rosyjskiego Kościoła prawosławnego do nieprawosławnych*. Por. АРХИЕРЕЙСКИЙ СОБОР РУССКОЙ ПРАВОСЛАВНОЙ ЦЕРКВИ, *Основные принципы отношения Русской Православной Церкви к инославию* (2000), nr 1.1; 1.15; KALLISTOS (WARE), *Kościół prawosławny*, Białystok 2002, s. 273; S. BUŁGAKOW, *Prawosławie. Zarys nauki Kościoła prawosławnego*, Białystok–Warszawa 1992, s. 11.

²² Por. А. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 301; T. KAŁUŻNY, *Eklezjalna samoświadomość prawosławia a ekumenia*, „Symposium” 2007 nr 1 (16), s. 53-54.

nego utożsamiać w sposób absolutny z jedynym, świętym, powszechnym i apostołskim Kościołem z Wyznania wiary. W rezultacie teologowie tego nurtu są bardzo powściągliwi w ocenie eklezjalnego statusu chrześcijan nieprawosławnych, a tym samym ważności sprawowanych w tych wyznaniach sakramentów²³.

Poglądy na temat ekumenizmu oraz eklezjalnego charakteru innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich wyrażane przez diakona Kurajewa nie wpisują się w sposób jednoznaczny w żaden z tych dwóch nurtów, ale łączą w sobie elementy obydwu tendencji. Tak np. Andriej Kurajew, podobnie jak teologowie nurtu „rygorystycznego”, stawia zdecydowaną alternatywę: Kościół prawosławny albo ekumenizm²⁴. Z drugiej strony diakon Kurajew mówi o działaniu łaski Ducha Świętego poza granicami kanonicznego prawosławia²⁵. Uznaje on eklezjalny status i ważność sakramentów sprawowanych w Kościele rzymskokatolickim, występując przeciw praktyce powtórnego chrztu katolików²⁶. Równocześnie poglądy Kurajewa w sprawie możliwości zbawienia poza wspólnotą prawosławną nie są jednoznaczne. Kurajew wypowiada się na ten temat z dużą powściągliwością i zdaje się pozostawiać tę sprawę nierozstrzygniętą²⁷. Odwołując się do rozróżnienia łaski zbawiającej i łaski niezabawiającej, Kurajew wyraża wątpliwość, czy pewne doświadczenie łaski, obecne u nieprawosławnych, okaże się dla nich zbawcze²⁸.

Religijna twórczość Andrieja Kurajewa nie jest też zupełnie wolna od tendencji nacjonalistycznych i negatywnej postawy wobec Zachodu,

²³ Por. I. ALFEEV, *La Chiesa ortodossa russa e la sua partecipazione al movimento ecumenico*, „La Nuova Europa” 1999, nr 2, s. 7-8; T. KAŁUŻNY, *Eklezjalna samoświadomość prawosławia*, s. 54-56; Y. SPITERIS, *Ecclesiologia ortodossa. Temi a confronto tra Oriente e Occidente*, Bologna 2003, s. 137-159; J. OELDEMANN, *Die Bedeutung und das Verständnis der nichtorthodoxen Kirchen in der orthodoxen Ekklesiologie*, w: P. KANTYKA (red.), *Instaurare omnia in Christo: o zbawieniu, teologii, dialogu i nadziei. Profesorowi Wacławowi Hryniewiczowi OMI w 70. rocznicę urodzin*, Lublin 2006, s. 207-217.

²⁴ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 52.

²⁵ Por. tamże, s. 224.

²⁶ Por. tamże, s. 254, 273-274. Diakon Kurajew utrzymuje, że przyjmuje w tym względzie stanowisko metropolity Sergija Stragorodskiego (1867-1944). Por. tamże, s. 340.

²⁷ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 295-296, 304, 339-340.

²⁸ Por. tamże, s. 307, 309.

postrzeganego przez wielu jako zagrożenie dla prawosławia. Tego rodzaju nastawienie rodzi się z obawy, że jeśli zmniejszy się dystans do Zachodu, a w wyniku dialogu ekumenicznego zbliżą się Cerkiew rosyjska i inne wyznania, to prawosławie rosyjskie straci swoją tożsamość.

Szczególnym wyrazem takiego podejścia jest stosunek Andrieja Kurajewa do katolicyzmu uznawanego przez Rosjan za synonim Zachodu i tradycyjnie przeciwstawianego prawosławiu. Jego zdaniem jedynym i niezmiennym celem Watykanu, ukrytym pod maską dialogu ekumenicznego, jest zniszczenie rosyjskiego prawosławia, podporządkowanie go rzymskiemu papieżowi i włączenie Rosji w obszar wpływów zachodniego chrześcijaństwa²⁹. Diakon Kurajew ma świadomość, że od czasu II Soboru Watykańskiego Kościół katolicki nie uważa prawosławnych za heretyków, ale za braci w wierze. Tym niemniej, podobnie jak przedstawiciele kręgów antyzachodnich i nacjonalistycznych w Rosji, nie wykazuje dobrej woli, aby zaakceptować pozytywne stanowisko katolickie, co więcej, poszukuje świadectw, które temu przeczą³⁰. W tym kontekście nasz autor zwraca uwagę na fakt, że sam termin „Kościoły siostrzane”, tak często stosowany przez Jana Pawła II w odniesieniu do Kościoła katolickiego i Kościoła prawosławnego, został zanegowany przez jednego z najbliższych współpracowników papieża, ówczesnego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, kard. Josepha Ratzingera, w opublikowanej w 2000 roku *Nocie o określeniu „Kościoły siostrzane”*. Dla Kurajewa oznacza to, że stwierdzenia Watykanu na temat dialogu ekumenicznego z prawosławiem są w istocie fałszywe³¹. Diakon Kurajew przyznaje, że świadomość prawosławna w porównaniu z katolicką, a tym bardziej z protestancką, jest bardziej podejrzliwa. Stąd wynikają obawy prawosławnych co do tego, co nie powinno w nich budzić strachu. Wielu prawosławnych – jak zauważa nasz autor – boi się np. kart kredytowych, ale także ekumenizmu i kontaktu z innymi chrześcijanami. Kurajew uważa jednak, że „taka

²⁹ Por. tamże, s. 90.

³⁰ Por. tamże, s. 101-104.

³¹ Por. tamże, s. 84-86; KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Nota o określeniu „Kościoły siostrzane”*, „Wiadomości KAI”, 14 grudnia 2000, s. 24-25; T. TERLIKOWSKI, *Jan Paweł II wobec Rosji*, „Teologia Polityczna” 3 (2005-2006), s. 120.

nieufność jest cechą bardzo pożądaną” dla zachowania własnej tożsamości³². Aby uniknąć zbyt łatwego zacierania się różnic między wyznaniem chrześcijańskimi, Andriej Kurajew koncentruje się w swojej twórczości religijnej przede wszystkim na podkreślaniu tych różnic³³.

Kurajew zadziwia brakiem krytycyzmu i obiektywności w ocenie pseudosynodu lwowskiego z 1946 roku, podczas którego Kościół grekokatolicki został zlikwidowany i wcielony do Cerkwi rosyjskiej. Prześladowań grekokatolików przez Rosjan Kurajew nie uznaje za wyrządzoną im krzywdę. Przeciwnie, były one aktem ocalenia grekokatolików od stalinizmu, od całkowitego zniszczenia rodzimej kultury religijnej. W konsekwencji Andriej Kurajew – podobnie jak wielu przedstawicieli Patriarchatu Moskiewskiego – nie może się pogodzić z faktem istnienia związanych unią z Rzymem chrześcijan obrządku bizantyjskiego, a legalizację ukraińskiego Kościoła grekokatolickiego uważa za wyraz odwiecznej „agresji Watykanu” w stosunku do prawosławia rosyjskiego³⁴.

Z tą samą logiką mamy do czynienia przy ocenie wydarzeń związanych z utworzeniem przez Jana Pawła II rzymskokatolickich diecezji w Rosji, postrzeganych jako niezbitý dowód uprawianego rzekomo przez Kościół katolicki prozelityzmu na „kanonicznym terytorium” Cerkwi rosyjskiej³⁵. Odnosząc się do planowanej wizyty Jana Pawła II w Moskwie i mającego się odbyć spotkania papieża z patriarchą Aleksym II, Andriej Kurajew stwierdza, że spotkanie to nie doszło do skutku z powodu fałszywej postawy papieża wobec prawosławia. Wyrazem tego rodzaju postawy miało być – w przekonaniu omawianego autora – wspieranie przez papieża „uniactwa” – największej katolickiej imitacji prawosławia³⁶.

³² Por. *Chrześcijaństwo skazane jest na historyczną klęskę. Rozmowa z diakonem Andriejem Kurajewem*, „Frona” 1998 nr 11-12, s. 106.

³³ Por. tamże, s. 107-108. Taka tendencja, dla przykładu, dochodzi do głosu w refleksji Kurajewa na temat tradycji duchowej katolicyzmu oraz kwestii *Filioque*. Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 114-177.

³⁴ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 105-106; T. KAŁUŻNY, *Sytuacja międzykościelna w Rosji*, w: Z. GLAESER (red.), „*Kościół siostrzane*” w dialogu, Opole 2002, s. 267.

³⁵ Por. A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 84, 88-90.

³⁶ Por. tamże, s. 41-42, 108-109.

W tym świetle należy też postrzegać niechęć diakona Kurajewa do Polaków, uznawanych za najbardziej typowych przedstawicieli katolicyzmu.

Mógłbym zrozumieć – pisze Andriej Kurajew – gdyby rosyjskiego inteligenta oczarował katolik Francuz albo Włoch. Kultura tamtejsza jest zdumiewająco głęboka, o długiej tradycji myśli filozoficznej i teologicznej. Kraje te wyzwalają u Rosjanina dawne i szczere sympatie. Ale Polska? Czy ona wniosła cokolwiek do światowej myśli religijno-filozoficznej?³⁷.

Nie oznacza to – jak zauważa Jakow Krotow, komentując przywołaną myśl naszego autora – że francuski czy włoski katolicyzm jest „lepszy”. Jest dla prawosławia mniej niebezpieczny³⁸.

Z uwagi na swoją „polskość” również papież Jan Paweł II postrzegany jest przez Kurajewa jako ten, który stanowi szczególne zagrożenie dla Rosji i prawosławia³⁹. W ostatnich latach wielu przedstawicieli Patriarchatu Moskiewskiego oskarżało też kapłanów z Polski o ekspansję, widząc w ich obecności na terenie Rosji zagrożenie dla prawosławia. Andriej Kurajew zdaje się podzielać tego rodzaju obawy: „Watykan robi wszystko, aby się zdyskredytować w oczach Rosjan. Bo jak inaczej rozumieć to, że Kościół rzymski reprezentują w Rosji niemal wyłącznie polscy księża i zakonnicy”⁴⁰.

³⁷ Tamże, s. 95-96.

³⁸ Por. J. KROTOW, *Antychrześcijaństwo*, w: A. DE LAZARI (red.), *Katalog wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, Warszawa 2006, s. 507.

³⁹ Przy tym styl wypowiedzi Kurajewa na temat Jana Pawła II jest bezwzględny i obraźliwy. Przed wizytą papieża na Ukrainie diakon Kurajew uspokajał prawosławnych patriotów, że Jan Paweł II w wydaniu z 2001 roku to nie to samo, co Jan Paweł II z 1981 roku. Kurajew pocieszał swoich współwyznawców, że skoro wizyty papieskiej na Ukrainie nie da się uniknąć, to lepiej, żeby przyjechał tam Jan Paweł II – „zgrzybiały starzec”, niż miałyby się tam pojawić nowy, energiczny papież. Jeśli Ukraina zobaczy, czym jest biskup Rzymu w swojej aktualnej postaci – „starcem z trzęsącą się głową”, „śliniącym się w czasie Mszy Świętej” – to w znacznym stopniu osłabi to ten zanadto wzniosły *image*, który nadają mu niektóre środki masowego przekazu. Por. A. КУРАЕВ, *Почему Патриарх не встречается с nanoй*, http://www.apn-nn.ru/diskurs_s/68.rtml (odczyt z dn. 11.09.2014 r.); U. CERNIAK, *Jan Paweł II i rosyjscy prawosławni patrioci*, w: K. KALINOWSKA, B. BRODZIŃSKA, M. ZAMOJSKA, *Jan Paweł II i Europa*, Toruń 2009, s. 231-233.

⁴⁰ A. КУРАЕВ, *Вызов экуменизма*, dz. cyt., s. 95.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Andriej Kurajew jest niewątpliwie jednym z najbardziej wpływowych teologów, publicystów religijnych i apologetów dzisiejszego prawosławia rosyjskiego. Jest on człowiekiem głęboko zatroskanym o dzieło głoszenia Ewangelii w dzisiejszej Rosji. W jego przekonaniu wierność prawdzie Ewangelii sprowadza się przede wszystkim do jej obrony i pozostaje w sposób niemal mechaniczny związana z przynależnością do prawosławia. Prawosławie postrzegane jest przez naszego autora jako rzeczywistość nadrzędna. Dla promocji prawosławia Kurajew gotów jest nawet „zgodzić się” na ograniczone uczestnictwo Cerkwi rosyjskiej w strukturach ruchu ekumenicznego. Zasadniczo jednak w imię obrony czystości wiary prawosławnej Kurajew zdecydowanie odrzuca bądź to ekumenizm w ogóle, bądź też „zły” ekumenizm, widząc w nim zagrożenie dla tożsamości Cerkwi prawosławnej. Nakreślony przez niego obraz ruchu ekumenicznego z perspektywy rzymskokatolickiej wydaje się w większości przypadków zniekształcony, niepełny, a tym samym niewierny. W rezultacie diakon Kurajew często polemizuje raczej z funkcjonującymi w rosyjskim prawosławiu stereotypami niż z rzeczywistym obrazem ruchu ekumenicznego czy katolicyzmu. Wszystko to wskazuje na historyczne, konfesyjne i narodowe uwarunkowania poglądów diakona Kurajewa na temat ekumenizmu.

Z Kurajewem można się zgadzać i sympatyzować z jego myślami, można też całkowicie odrzucać jego tezy i ostro je krytykować, widząc w nich zagrożenie dla rozwoju ekumenizmu. Nie sposób jednak jego poglądów zupełnie ignorować. Pozostają one w wielu punktach bliskie oficjalnemu stanowisku Patriarchatu Moskiewskiego i na swój sposób odzwierciedlają odniesienie do ekumenizmu znacznej części wyznawców współczesnego prawosławia rosyjskiego. Jeżeli zatem można stwierdzić, że ekumenizm – jak chce Kurajew – stanowi wyzwanie dla prawosławia, to z drugiej strony wysuwane przez diakona Kurajewa zastrzeżenia wobec ekumenizmu należy postrzegać jako wyzwanie dla dialogu ekumenicznego oraz przynaglenie do umocnienia wszystkiego, co zmniejsza wzajemne obawy i pozwala wzrastać nadziei na katolicko-prawosławne i polsko-rosyjskie pojednanie.

Andrei Kuraev's critique of ecumenism

Summary

The article aims at presenting the views of Andrei Kuraev on ecumenism. The presentation is based on his *Вызов экуменизма* (the challenge of ecumenism), which is his key book in discussing this topic. The discussion is taken up in the following three sections: 1/ Andrei Kuraev: a short biographical note; 2/ The “good” and the “bad” ecumenism according to Andrei Kuraev; 3/ Anti-ecumenical views of Kuraev backgrounded by the ecclesiological and national awareness of the Russian Orthodoxy. The presentation offers the following conclusions. Andrei Kuraev is one of the most influential theologians, religious publicists and apologists in today's Russian Orthodoxy. For the sake of defending purity of the Orthodox doctrine, he basically rejects either ecumenism in general or the “bad” ecumenism, in which he sees a threat for the identity of the Orthodox Church. From the Roman Catholic perspective, the image of the ecumenical movement as drawn by Kuraev seems mostly distorted, incomplete and, thus, not true. All this points to historical, confessional and national determinants of Andrei Kuraev's views on ecumenism.

Ks. dr hab. Tadeusz Kałużny, prof. UPJPII, sercanin; kierownik Katedry Ekumenizmu Wydziału Teologicznego UPJPII w Krakowie; wykładowca teologii dogmatycznej i ekumenizmu w WSM Księży Sercanów; w latach 1998-2005 wykładowca teologii w katolickim Wyższym Seminarium Duchownym w Sankt Petersburgu; członek redakcji periodyku „Polonia Sacra”.

e-mail: tadeusz.kaluzny@upjp2.edu.pl